



Maria i Piotr Curie



Piotr Curie

Curie E.: Maria Curie. Biografia

Mój  
Piotrze, myślę  
o tobie bez przerwy, aż pęka  
mi głowa i mąci się rozum. Nie mogę  
pojąć, że mi przyjdzie teraz żyć,  
nie widząc ciebie, nie uśmiechając się  
do mego miłego towarzysza. [...] Wczoraj  
na cmentarzu nie mogłam zrozumieć  
słów „Piotr Curie”, wyrytych  
w kamieniu. Bolało mnie piękno wsi  
i zakryłam twarz welonem,  
żeby na wszystko patrzeć  
poprzez krepę.

Lemire L.: Maria Skłodowska Curie

Ostatnie  
lata życia Piotra  
Curie były bardzo płodne.  
Zarówno jego umysł, jak i zręczność  
laboratoryjna znajdowały się w pełnym  
rozkwicie... Nowy okres życia otwierał  
się przed nim: okres, który powinien  
być, przy lepszych warunkach pracy,  
dalszym ciągiem jego wspaniałej kariery  
naukowej. Los nie pozwolił, aby tak się  
stało i musimy skłonić głowę  
przed jego niepojętą wolą.

Curie E.: Maria Curie. Biografia

Drogi Piotrze,  
którego już nigdy  
nie zobaczę, chcę  
z tobą pomówić  
w ciszy tego  
laboratorium.



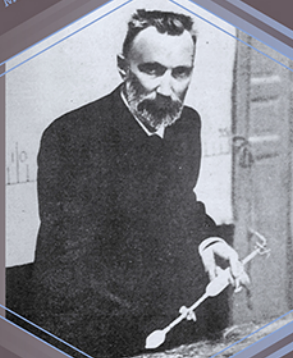
Maria i Piotr w trakcie dyskusji

Curie E.: Maria Curie. Biografia

W niedzielę rano,  
po raz pierwszy od Twojej  
śmierci, poszłam z Jakubem  
do laboratorium. [...] chcę z Tobą pomówić  
w ciszy tego laboratorium. Nie przypuszczałam,  
że zostanę w nim kiedyś sama, bez Ciebie.  
Usiłowałam zrobić jeden pomiar do krzywej,  
nad którą wspólnie pracowaliśmy.  
Ale po jakimś czasie poczułam, że nie jestem  
w stanie tego zrobić. W laboratorium panował  
przeraźliwy smutek, to miejsce wydało mi się  
pustynią. [...] Chwilami wydaje mi się,  
że niczego nie czuję i że jestem w stanie  
pracować, ale zaraz powraca  
niepokój i zniechęcenie.



Państwo Curie w ogrodzie z dziećmi



Piotr w laboratorium



Maria i Piotr podczas przerwy  
od pracy w laboratorium

1906

19 kwietnia  
śmierć Piotra Curie